



# TYGODNIK SALWATORSKI

14.12.14 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 50 (1043) ● Rok 21

# 13 XII 1981

## mniejsze zło?



### **W numerze:**

- *Był stan wojenny • Duszpasterska Rada Parafialna •*
- *Bł. Urban • Moja słoneczna Ameryka •*

Na początku...

## Drodzy czytelnicy Tygodnika!



Mijają już trzy tygodnie Adwentu i czas pomyśleć o nadchodzących świętach Bożego Narodzenia, które już niebawem. Im głębiej wchodzimy w Adwent, tym wyraźniejsze staje się przesunięcie akcentów adwentowego czuwania z eschatologicznego na wspomnieniowy, a więc do-

tyczący kolejnej rocznicy pierwszego przyjścia Pana Jezusa na świat.

Właściwie można by rzec, że każdy adwent wygląda tak samo – najpierw oczekiwanie i czwanie, potem Bożonarodzeniowa radość. Ta powtarzalność roku liturgicznego także ma swoje znaczenie – ma bowiem przypominać o tym, czym jest nasze życie; że jest właśnie czekaniem na przybycie Jezusa w Paruzji. Każdy znajduje się jednak w odmiennej sytuacji życiowej; do każdego Adwent przemawia w inny sposób. Każdy w sobie właściwy sposób odnosi do siebie czytania biblijne z tego okresu. Są jednak takie sytuacje, które zmieniają sposób przeżywania adwentu i to w całych społeczeństwach. W naszej historii takim wydarzeniem, które z całą pewnością spowodowało, że adwent nabrał innego wymiaru był stan wojenny wprowadzony 13 grudnia 1981. Wczoraj przeżywalismy rocznicę tego, jak stwierdził ówczesny polski dyktator, gen. Wojciech Jaruzelski „wprowadzonego w zgodzie z konstytucją” stanu wojennego. Było to oczywiste przekłamanie pozostającego na usługach sowieckich bonzów generała. Bowiem Trybunał Konstytucyjny już w III RP orzekł, iż stan wojenny nie był wprowadzony w zgodzie nawet z ówczesną PRL-owską konstytucją.

Działania Jaruzelskiego trafnie konstatuje brytyjski historyk, badacz dziejów Europy i Polski, Norman Davies. Píše on w swoim kultowym już i monumentalnym dziele „Boże Igrzysko”: „Bo Jaruzelski nie był po prostu człowiekiem Moskwy w Polsce. Służył interesom wojskowym w łonie sowieckiego aparatu, był ordynansem sowieckich marszałków. Przejmując PRL we własne ręce, oszczędził armii sowieckiej bardzo przykrego zadania” (N. Davies, *Boże Igrzysko*, Kraków 2010). Ocena stanu wojennego, jaką wystawia zakochany w historii Polski, brytyjski badacz dziejów, brzmi: „Dwanaście miesięcy po grudniowym zamachu stanu, losy Polski Ludowej znalazły

się z powrotem tam, gdzie były na początku, niemal czterdzieści lat wcześniej: w rękach sowieckich wojskowych, i ich polskich wojskowych doradców, i nie było żadnych oznak, które pozwalałyby przewidzieć, jak się to wszystko skończy” (tamże). Zatem ten ówczesny adwent upływał pod znakiem oczekiwania nie tylko na Boże Narodzenie, ale także na jakiś lepszy czas od tego, który zgutowała wojskowa junta, chcąc za wszelką cenę zdławić polskie wolnościowe aspiracje.

Czy warto o stanie wojennym pisać na łamach gazetki parafialnej? Wszystkich specjalistów od tzw. „wybaczenia wszystkiego wszystkim niezależnie od czegokolwiek”, „zasypywania podziałów” i „łączenia a nie dzielenia” chcę zapewnić, że nie chodzi tu o żadne prowokowanie, tworzenie podziałów, czy weryfikowanie, kto stoi tam, gdzie trzeba, a kto tam, gdzie stało ZOMO. Każdy, także członek wspólnoty Kościoła, ma prawo do refleksji nad własną historią i jej oceną. Poza tym, są to ważne momenty w dziejach Kościoła, w który bito poprzez stan wojenny. Polski Kościół był naturalnym sojusznikiem bardzo młodej wówczas „Solidarności”. Jak potem pokazały dalsze wypadki, było to preludium do ofiar z życia takich ludzi, jak bł. Ks. J. Popiełuszko, ks. S. Niedzielak, czy ks. S. Suchowolec. Paradoksalnie, stan wojenny umożliwił wzrost duchowy polskiego Kościoła. Bo przecież, jak powiedział starożytny chrześcijański autor, Tertulian: *Sanguinis martyrium semen christianorum*. („Krew męczenników posiewem chrześcijan”). W tej smutnej karcie dziejów Polski także jako kapłani i świeccy wyznawcy Chrystusa mamy jakiś swój znaczący udział. Dlatego choćby warto i trzeba o tym mówić.

Mam w pamięci niedawny pogrzeb autora stanu wojennego. Uroczystościom towarzyszyły gwizdy i okrzyki tych, którzy nie godzili się, by generał miał uroczysty pogrzeb państwowy (czegoś podobnego nie pamiętam). Z punktu widzenia dobrego tonu i kultury zachowania trudno uznać tego rodzaju krzyki i gwizdy za coś właściwego. Wydaje się jednak, że historia naszych dziejów, na której gwałtu dopuścił się generał w 1981 teraz patrząc mu prosto w oczy wydała swój krzyk protestu. Nie wybaczyła mu... Miejmy nadzieję, że wybaczy mu Ten, który także jest Panem historii.

Z modlitwą i oddaniem

**ks. Tomasz Gędłek**

redaktor naczelny



# Duszpasterska Rada Parafialna w Parafii Najświętszego Salwatora w Krakowie

## Zadania Duszpasterskiej Rady Parafialnej (DRP)

Cały Kościół jest odpowiedzialny za ewangelizację wiernych, to znaczy nie tylko księża i zakony, lecz również katolicy świeccy. W parafii ważnym elementem udziału świeckich w życiu Kościoła jest działalność Duszpasterskiej Rady Parafialnej.

Duszpasterska Rada Parafialna ma na celu obserwowanie i przemyślenie wszystkiego, co ma związek z duszpasterskimi pracami oraz wyciąganie z tego praktycznych wniosków. Ma ona w szczególności troszczyć się o życie religijno-moralne parafii, wskazywać na potrzeby duchowe środowiska, wysuwać wnioski i pobudzać inicjatywę apostolską społeczności parafialnej, poszukiwać skutecznych form oddziaływania Kościoła, zwłaszcza na polu katechizacji i przygotowania wiernych do sakramentów, ma przekazywać duszpasterzom opinie świeckich, dotyczące spraw Kościoła oraz rozeznawać stan i potrzeby parafii. Głos Rady ma charakter doradczy dla księdza Proboszcza.

## Duszpasterska Rada Parafialna przy naszej parafii

Duszpasterska Rada Parafialna przy parafii Najświętszego Salwatora w Krakowie została powołana po raz pierwszy w roku 1987 przez ks. Infułata Jerzego Bryłę, wówczas naszego Proboszcza. Następnie była ona co 3 lata odnawiana z Jego nominacji. Obecnie Rada działa na podstawie „Statutu Duszpasterskiej Rady Parafialnej Archidiecezji Krakowskiej” z dnia 7.12.1995 r. nadanego dekretem ks. Kardynała Franciszka Macharskiego, ówczesnego Metropolity Krakowskiego. Kadencja Rady w zasadzie była 3-letnia, choć niekiedy trwała nieco dłużej.

Skład osobowy Rady z założenia odzwierciedlał zróżnicowanie parafii. Znalazły się w niej m.in. osoby związane z różnymi grupami działającymi w parafii (np. Parafialny Oddział Akcji Katolickiej - POAK, Tygodnik Salwatorski - TS, Zespół Charytatywny) oraz poza nią na terenie Dzielnicy Zwierzyniec (np. Zwierzyniecki Komitet Obywatelski, Rada Dzielnicy etc.).

Początkowo Rada działała głównie poprzez wyłonione z siebie sekcje, jak np.: katechetyczna, charytatywna, kultury chrześcijańskiej, informacyjna oraz dorywczo tworzone zespoły. Później uznano, że nie ma potrzeby powoływania sekcji z uwagi na zmienione warunki i działalność nowych grup parafialnych, jak np. POAK czy też TS. Natomiast w razie potrzeby powoływano zespoły doraźne do wykonania określonych zadań (np. akcja charytatywna w parafii „Jedni drugich ciężary noście”). W tej sytuacji Rada skupi-

ła się głównie na sprawach bezpośrednio związanych z działalnością naszej parafii, jak np. szeroko zakrojona akcja charytatywna lub katechizacja oraz na problematyce formacyjnej. W tej działalności warto odnotować bardzo dobrą współpracę z POAK, redakcją Tygodnika Salwatorskiego oraz Parafialnym Zespołem Charytatywnym, których przewodniczący z reguły wchodzi w skład Rady. Do prowadzenia spotkań o charakterze formacyjnym byli zapraszani wybitni specjaliści, tak duchowni, jak i świeccy.

## Jak tworzymy naszą DRP

Powstaje ona w dwu etapach na podstawie statutu obowiązującego w Archidiecezji Krakowskiej. Naprzód połowa jej składu jest wybierana przez ogół parafian. Następnie jej skład jest uzupełniony przez osoby powołane przez ks. Proboszcza (jedna trzecia) oraz pozostałe wchodzące z urzędu. Proces wyborczy rozpoczyna się od powołania parafialnej komisji wyborczej przez ks. Proboszcza i odbywa się w dwu krokach. Naprzód przez dwie kolejne niedziele każdy parafianin może pisemnie zgłosić na dostarczonych formularzach (np. dołączonych przez Tygodnik Salwatorski) kandydatury na członka Rady. Kandydatem może być każdy dorosły parafianin cieszący się zaufaniem i autorytetem w naszej wspólnoty. Rada winna, w miarę możliwości, prezentować całą parafię według terenu, zawodów i wieku. Spośród tych zgłoszeń utworzona zostaje lista wyborcza kandydatów, którą ogłasza się w najbliższą niedzielę (także w TS). W następną niedzielę odbywa się głosowanie. Na liście kandydatów należy wybrać co najmniej pięć nazwisk. Do nowego składu (30 osób) Rady wybranych w ten sposób zostaje 15 osób, które otrzymały najwięcej głosów. Komisja wyborcza dostarcza wyniki wyborów księdzu Proboszczowi, który dołącza 10 osób nominowanych przez siebie oraz 5 z urzędu i ogłasza ostateczny skład DRP na nową 3-letnią kadencję, powołując równocześnie v- przewodniczącego i sekretarza tej Rady.

## Obecny skład DRP Parafii Najświętszego Salwatora w Krakowie

ks. kanonik RM Stanisław Sudoł - proboszcz-przew.  
DRP siostra Jozafata, Leszek Dziura, Mateusz Galiak, Marian Kaliski, Stanisław Kmiecik, Beata Machalica, Stanisław Malik, Andrzej Mardyla, Artur Miernik, Elżbieta Miernik, Janusz Nowak, Janusz Orkisz - v-przew. DRP, Zbigniew Podgórn, Maria Rostworowska, Barbara Skrzyńska, Feliks Stalony-Dobrzański, Teresa Starmach, Łukasz Strutyński, Bogumiła Szew-

czyk, Ryszard Szostak, Roman Topór - Mądry, Maciej Tumidajski, Piotr Tumidajski, Michał Warot, Marcin Wolter - sekretarz DRP, Józef Wyroba, Paweł Zorski, Krzysztof Żero.

### Działalność DRP

W pracy DRP można na przestrzeni lat wyróżnić kilka niżej podanych, zasadniczych kierunków działań.

1. Sprawy ogólne dotyczące także naszych parafian, jak np.

- aktualna sytuacja polskiej rodziny
- problemy bezrobocia
- problemy opieki i pomocy społecznej w Krakowie.

2. Bezpośrednie sprawy dotyczące życia naszej parafii, jak np.

- katechizacja dzieci, młodzieży oraz dorosłych
- działalność i ewentualna pomoc dla wszystkich zespołów i instytucji parafialnych: Parafialny Oddział Akcji Katolickiej, Zespół Charytatywny, Tygodnik Salvatorski, biblioteka parafialna, poradnictwo
- działalność charytatywna w parafii, w tym akcja DRP „Jedni drugim ciężary noście” (dwa razy), której celem było ustalenie najpilniejszych potrzeb najbardziej potrzebujących pomocy parafian oraz wyłonienie osób, które mogą nieść taką pomoc
- współudział w rozmaitych zbiorowych modlitwach i czuwaniach w parafii łącznie z POAK
- działalność integracyjna w parafii, w tym m.in. współorganizowanie (z POAK, TS) dorocznych opłatków dla całej parafii, wspieranie wybranych imprez, takich jak np. festyn salvatorski.

3. Formacja duchowa na ogół realizowana wspólnie z POAK. Temu zadaniu służyły spotkania DRP poświęcone wybranym problemom do prezentacji i dyskusji

których zapraszano odpowiednio kompetentnych specjalistów. A oto niektóre przykłady takich tematów:

- zadania i praca DRP
- pokłosie II Polskiego Synodu Plenarnego
- pielgrzymki i nauczanie Ojca Św. Jana Pawła II (cykl spotkań)
- przesłanie pielgrzymki do Polski Ojca Św. Benedykta XVI
- powstanie i działania Centrum św. Jana Pawła II w Łagiewnikach
- integracja europejska a polska tożsamość kulturowa.

Lista zaproszonych osób, które przybyły na posiedzenia DRP-s w ciągu 27 lat jej istnienia, aby przedstawić te i inne tematy, jest długa. Są na niej m.in. księża biskupi: J. Guzdek, A. Małysiak, K. Nycz, T. Pieronek, J. Szkodoń, J. Zając, księża profesorowie: J. Machniak, T. Panuś, M. Pieńkowski, K. Sojka, J. Wal, ksiądz prałat J. Kabziński - prezes Centrum Jana Pawła II w Łagiewnikach, profesorowie M. Handtke (AGH, minister edukacji), v-ce prezydenci Krakowa T. Starmach, P. Zorski, dyr. Woj. Urzędu Pracy A. Martynuska.

Czas szybko płynie. Już w przyszłym roku upływa bieżąca kadencja naszej DRP. Czekają nas więc nowe wybory, aby jako organ doradczy wspomagający księdza Proboszcza, korzystając z wieloletnich doświadczeń - już w nowym składzie podjąć nowe zadania wynikające z nowych potrzeb i wyzwań czasu, przed jakimi stoi obecnie i stanie w przyszłości nasza wspólnota parafialna. Można mieć nadzieję, że do takiej pracy w DRP nie zabraknie odpowiednio godnych i kompetentnych osób.

**Janusz Orkisz**  
*v-przewodniczący Rady*



Spotkanie DRP – 18.11.2012 r.



Spotkanie DRP – 20.05.2012 r.



# Był stan wojenny

Spółeczeństwo polskie w zdecydowanej większości nie zaakceptowało podporządkowania państwa polskiego ZSRR po II wojnie światowej. Od czerwca 1956r. rozpoczęły się protesty (zwłaszcza robotników) przeciwko władzy ludowej. Powtarzały się one co kilka lat. W 1979r., w czasie pierwszej pielgrzymki Ojciec Święty podkreślał znaczenie wolności w życiu społecznym i wzywał do poszanowania podstawowych praw przynależnych każdemu człowiekowi. Słowa te wywołały szeroki oddźwięk w społeczeństwie. W 1980 sytuacja gospodarcza pogorszyła się coraz bardziej. 1 lipca 1980 władze partii podjęły decyzję o drastycznym podwyższeniu cen mięsa i wędlin. Wywołało to falę strajków protestacyjnych, która ogarnęła cały kraj. Pod wpływem tak silnych protestów władze komunistyczne podpisały ze strajkującymi porozumienia, w których podstawowym było uznanie prawa do powołanie nowych, samorządnych związków zawodowych. We wrześniu 1980r. zarejestrowany został Niezależny Związek Zawodowy Solidarność. Władze komunistyczne jednak nie mogły zaakceptować takiej niezależności i o północy 13 grudnia 1981r. wprowadzony został stan wojenny. Zdelegalizowano Solidarność. Wielu działaczy internowano (aresztowano). Jacek Marchewczyk tej nocy uniknął internowania.

Moim rozmówcą jest pan **Jacek Marchewczyk**, ortopeda, „Chłopak ze Zwierzyńca”

**Barbara Skrzyńska:** Przedstawiłam Ci Jacku jako ortopedę i „Chłopaka ze Zwierzyńca”, ale nie o ortopedii i Zwierzyńcu chcę rozmawiać. Cofnijmy się do początku lat osiemdziesiątych, a konkretnie do gorącego lata 80.

**Jacek Marchewczyk:** nie przeżywałem tej pierwszej euforii (lato roku 1980 – fala strajków, podpisanie porozumień sierpniowych i powstanie Solidarności - BS) ponieważ byłem w szpitalu – jako pacjent. Tak się jednak złożyło, że zostałem wybrany najpierw do komisji w szpitalu, potem przeszedłem kolejne etapy - 3 Kliniki Chirurgiczne, komisja Akademii Medycznej, dzielnica, miasto i region, aż trafiłem do Komisji Krajowej.

**BS:** Trzeba tu wyjaśnić, że Komisja Krajowa NSZZ Solidarność była w tym czasie najwyższą władzą Związku. W jej skład wchodziła przedstawiciele Regionów - ty reprezentowałeś Region Małopolska.

**JM:** Ustalono, że kolejne posiedzenie odbędzie się 12-13 grudnia w Gdańsku. W związku z tym, po raz pierwszy i ostatni – jak się okazało – Komisja Małopolska wymyśliła, że polecimy samolotem. Przyszła informacja, wraz z biletem – wtedy po raz pierwszy widziałem bilet LOT-u. Dotychczas jeździliśmy pociągami (w Związku były straszne kutwy) więc to było trochę dziwne. Wsiadliśmy do samolotu – było nas sześciu reprezentantów Małopolski, wg proporcji 1 na 100 tys. - w Regionie było około 600tys. członków. Wyobraź sobie, że wrócili nas znad Gdańska. Była zima, kapitan czy stewardesa powiedzieli, że są jakieś burze i wróciliśmy do Warszawy. Tu szybko do pociągu, ale to wszystko trwało i w efekcie znaleźliśmy się w Sopocie dość późno. Po raz pierwszy też byliśmy zakwaterowani w luksusowym Grand Hotelu. Zawsze nocowaliśmy w najobszerniejszych hotelach. Jedzenie, podróże i spanie były zawsze spartańskie. Mamy więc spać w Grand Hotelu, a powód był taki, że, podobno, w hotelu, w którym spaliliśmy dotychczas, odbywał się zjazd

kajakarzy – wyobraźcie sobie – 12 grudnia. Idziemy więc ośnieżonym Monciakiem (ul. Monte Casino). Z góry widzimy, jak wygląda zimą Grand Hotel, że jest to zupełne odludzie. Parę drzew bez liści. Jestem świadomy zagrożenia. Przecież wybiorą nas stąd jak kaczki. **BS:** wielu ludzi miało wtedy uczucie zagrożenia, że władze komunistyczne nie chcą rozwiązań kompromisowych, czuć było, że coś się dzieje.

**JM:** tak, jestem świadom niebezpieczeństwa, że albo związek pójdzie na rozwiązanie siłowe i będziemy strzelać z armat, których nie mamy, albo stanie się jeszcze coś gorszego. Takie było moje myślenie. Długo spałem tu tylko jedną noc, a drugą już nie.

**BS:** pewnie nie tylko ty miałeś takie odczucie. Musiało to wpływać na atmosferę obrad.

**JM:** po raz pierwszy obradowaliśmy w słynnej stołówce czyli Sali BHP samej stoczni. Wcześniej spotykaliśmy się w jakichś pięknych salach gdańskich. Pamiętam, że bardzo mi się podobało wystąpienie Frasyniuka, a drugie Modzelewskiego.

**BS:** to były więc normalne obrady.

**JM:** jakie normalne obrady, kiedy stojące na stole prezydialnym telefony i faksy terkotały. Wałęsa siedział przy stole chyba sam, nad nim wisiał portret Lenina, a on odbierał telefony, pytał co się dzieje, kogo aresztowali, atmosfera podniecenia. Ludzi było dużo, bo siedzieli z nami też eksperci. I to się skończyło około północy. Były podstawione autokary do Gdańska i do Sopotu. Stwierdziłem, że po moim trupie, że nie pojedę do hotelu, bo mi brzydko pachnie.

**BS:** skąd to wewnętrzne ostrzeżenie, jakaś intuicja?

**JM:** to co widziałem, ten widok zupełnie izolowanego hotelu, na pustej plaży. Poszedłem więc na dworzec gdański. Pamiętam, że po sąsiednim peronie chodził Zbyszek Bujak. Nie można się dostać do żadnego pociągu. Są przeładowane poborowymi, jakimiś żołnierzami. Ja, jak zeszedłem z tej „drogi śmierci”, aresztowania, chciałem jak najszybciej uciec. A tu ani w jedną ani w drugą stronę. Gdzieś daleko wypatrzy-

łem lokomotywę pod parą. Podszedłem i spytałem, czy mnie zabiorą. Oni popatrzyli na mnie i powiedzieli, że jadą tylko do Gdyni. Dobra i Gdynia, lepiej dalej od Gdańska. Dojechałem do Gdyni i dalej to samo – przeładowane pociągi. Wreszcie udało mi się wsiąść do pociągu do Koszalina czy do Kołobrzegu – już nie pamiętam. Wyszedłem z dworca prosto w całą dywizję, naszą, zmotoryzowaną, która „spacerowała” pryncypalną ulicą tego miasta. Pomyślałem, że trzeba coś ze sobą zrobić, że jak tak dobrze poszło z kolejarzami, to przecież jest jakaś służba zdrowia. Trafiłem do szpitala, troskliwie się mną zajęli, jakieś dziewczątka mnie prowadziły pod pachy dla bezpieczeństwa, konspiracja się już zaczęła pełna i przez Poznań dojechałem 16 grudnia rano do Krakowa.

Chyba wszyscy działacze i sympatycy Solidarności chodzili wtedy obwieszani jak choinki rozmaitymi odznakami związanymi z Solidarnością, ja też, na pewno od Zjazdu w Hali Oliwii. Tak właśnie obwieszony przejechałem całą Polskę, dopiero litościwy sąsiad

z przedziału przed samym Krakowem podpowiedział mi, że bezpieczniej będzie się zapiąć. Co zrobiłem – i zimowym płaszczem przykryłem udekorowane klapy marynarki.

Wychodzę z dworca i przez kładkę idę do szpitala na Kopernika (*Kliniki Ortopedycznej – BS*). Wyobraź sobie, że trafiam w sam środek strajku – strajkują o mnie a ja właśnie wchodzę. Niesamowity moment. I jeszcze drugi – jeden z kolegów oddaje mi swoją legitymację partyjną. Ale strajk się kończy bo padła Huta. Zaczynam życie konspiracyjne, ukrywam się w klinice i śpię na bloku operacyjnym.

**BS:** Jacku, wiem, że prowadziłeś bardzo intensywną działalność podziemną. Mam nadzieję, że będzie to kolejna opowieść. Za te wspomnienia bardzo ci dziękuję w imieniu czytelników Tygodnika Salwatorskiego. Powinniśmy wszyscy pamiętać, że była taka noc, że był taki czas.

*Rozmawiała Barbara Skrzyńska*

## BŁ. URBAN V

### Papież Guillaume de Grimoard

Guillaume de Grimoard urodził się w 1310 r. w Grisac w zamożnej rodzinie szlacheckiej we Francji. Wilhelm, jako chłopiec wstąpił do zakonu benedyktynów. Uzyskawszy w 1342 r. doktorat z prawa kanonicznego, wykładał w Montpellier, Tuluzie i Awinionie prawo kanoniczne. Wielokrotnie był legatem papieskim we Włoszech. Jako doskonały znawca prawa i dyplomata był często wysyłany z różnymi misjami przez papieży awiniońskich. Gdy po śmierci Innocentego VI kardynałowie zebrani na konklawe (1362) wybrali na papieża brata Klemensa VI, który wyboru nie przyjął, wówczas wybrano jednogłośnie Guillaume Świętego Kolegium. Przyjął imię Urbana V i został intronizowany i koronowany w Awinionie 6 listopada 1362 r. W kwietniu 1367 r. opuścił Awinion, przybył do Rzymu i zamieszkał w pałacu na Watykanie.

Od początku papież założył sobie dwa cele: krucjatę przeciwko Turkom i unię z Kościołem wschodnim. Drogą wielu zabiegów oraz dyplomacji udało się skłonić cesarza wschodnio-rzymskiego Jana V, aby osobiście, w Rzymie, w obecności delegatów papieskich oraz kardynałów pojednał się z Kościołem łacińskim (1369) lecz z powodów politycznych unia się rozpadła. Nie udało się także stworzyć skutecznej krucjaty przeciwko Turkom. Urban V był szóstym papieżem w Awinionie i pierwszym, który powrócił do Rzymu a zapisał się w historii tym, że uniezależnił się od królów francuskich i, mimo gwałtownego sprzeciwu



kardynałów francuskich, opuścił Awinion i powrócił do Rzymu. W Rzymie papież nakazał odbudowę zniszczonych kościołów i całkowitą przebudowę bazyliki św. Jana na Lateranie, która spłonęła w 1360 r. Niestety, papież przebywał w Rzymie tylko 3 lata. Na tle powstałych zamieszek (pomimo próśb m.in. św. Brygidy Szwedzkiej i św. Katarzyny Sieneńskiej) wrócił do Awinionu we wrześniu 1370 r., lecz wkrótce ciężko zachorował i zmarł. Dopiero następca Urbana V, Grzegorz XI, mógł już na stałe powrócić do Rzymu w 1377 r. W ten sposób zakończyła się tzw. "niewola awiniońska", trwająca 68 lat (1309-1377).

Urban V nosił benedyktyński habit i żył jak mnich. Wiele czasu poświęcał modlitwie. Sam wysoko wykształcony, popierał uniwersytety i pomagał w studiach ubogiej młodzieży; utrzymywał kilkuset biednych studentów uczących się na francuskich uniwersytetach. Papież Urban V zmienił statuty kilku uniwersytetów i zgodził się na powołanie nowych w Orange, Wiedniu i w Krakowie. 12 maja 1364 r. Kazimierz Wielki, król Polski mógł wydać dokument powołujący Studium Generalne w stolicy. Urban V po śmierci został pochowany w katedrze w Awinionie, a następnie jego ciało przeniesiono do opactwa św. Wiktora w Marsylii. Pius IX widząc jak wielką czcią cieszył się jego dawny poprzednik zaliczył go w poczet błogosławionych w 1870 r. W liturgii Kościół czci Urbana V 19 grudnia.

*Opracowała Emilia Mendel*



**Parafialny Klub Seniora****„Słoneczna Ameryka jaką widziałem”**

W czwartek, 4 grudnia pan Andrzej Skrzyński opowiadał o swojej podróży po Stanach Zjednoczonych, w czasie której zwiedził 16 parków narodowych. W czasie wykładu pokazał zdjęcia z najstarszego parku Yellowstone niezwykle bogatego w zjawiska wulkaniczne i amerykańską zwierzynę. Zobaczyliśmy także

Park Rocky Mountain o wietrznej i zmiennej pogodzie oraz Arche National Park słynny z niezwykłych formacji skalnych. Słuchacze stwierdzili, że chętnie usłyszeliby więcej o tej podróży, a prelegent obiecał następne spotkania.

(esbe)





# CHOINKA POD OKNEM PAPIESKIM 2014

**Kardynał Stanisław Dziwisz**

**Metropolita Krakowski**

**zaprasza**

**na uroczyste zapalenie świec na choince  
pod „Oknem Papieskim”**

**20 GRUDNIA 2014 r.**

**godz. 16.00**

**ul. FRANCISZKAŃSKA 3**

Już po raz ósmy, na placu przed Domem Arcybiskupów Krakowskich stanie 20 metrowa choinka.

Choinka pod Oknem Papieskim jest nawiązaniem do tradycji stawiania świątecznych drzewek Janowi Pawłowi II na Placu św. Piotra w Rzymie. Pierwsza choinka na Placu św. Piotra pojawiła się na Boże Narodzenie 1982 r.

Piękną tradycją towarzyszącą od początku "Choince pod Oknem Papieskim" jest obecność bardzo licznie zgromadzonych dzieci, którym choinka sprawia największą radość.

Zazwyczaj pod przystrojoną świątecznie choinką składamy bożonarodzeniowe prezenty, dlatego postaramy się, aby każde dziecko uczestniczące w tym spotkaniu otrzymało symboliczny upominek.

W czasie uroczystego zaświecenia świec na choince, którego dokona Kardynał Stanisław Dziwisz, Metropolita Krakowski, zagra zespół Sygnałistów

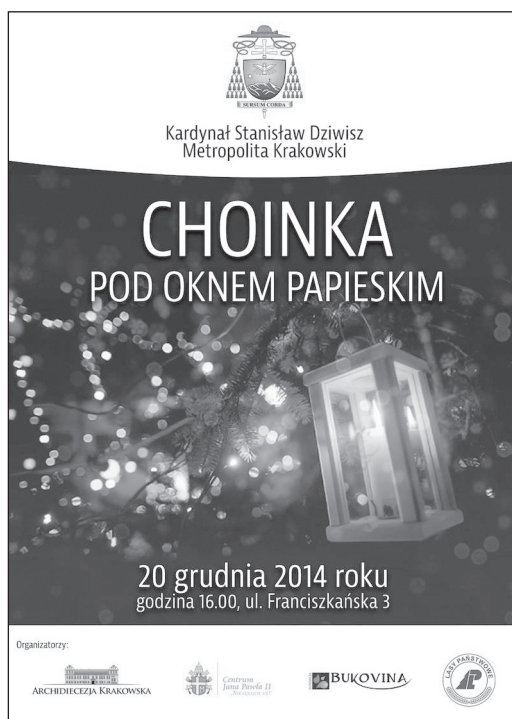
Myśliwskich „Hagard” z Wydziału Leśnego Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Zespół zagra na rogach myśliwskich „Fanfarę Honorową” – sygnał do zapalenia świec na choince.

Uroczystość uświetni także występ scholi "Deus est!". Schola powstała z połączonych scholi działających na terenie gminy Wieliczka: Schola parafialna z Pawlikowic, "Hosanna" z parafii Strumiany, "Klemenciaki" z Wieliczki.

Schola śpiewała m.in. podczas Solnego Uwielbienia w Wieliczce, w Sanktuarium Świętego Jana Pawła II w Łagiewnikach podczas Koncertu Mieszkańców Królewskiego Górniczego Wolnego Mia-

sta Wieliczka „Nigdy więcej wojny” - Św. Jan Paweł II, w intencji pokoju na Ukrainie i w całym świecie.

Zapraszamy rodziny Archidiecezji Krakowskiej wraz z dziećmi pod najsłynniejsze w świecie Okno, by wspólnie przeżyć radość zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia.



## UWAGA dla grup zorganizowanych:

Księży Proboszczów lub Księży Współpracowników, prosimy o PILNE zgłoszenie grup parafialnych (ministranci, scholy), oraz podanie ilości osób, które zdecydują się przybyć w tym dniu pod "Okno Papieskie" na adres e-mail: [sekretariat3@diecezja.pl](mailto:sekretariat3@diecezja.pl).

Więcej informacji dotyczących uroczystości można uzyskać pod numerami telefonów:  
+48 (12) 62 88 116 lub 534 990 364, 668 696 001.



# W Krakowie...

## Było:

- Marzą nam się wycieczki na odległe szczyty gór? A może chcemy spenetrować lodowe jaskinie i zdobyć niedostępne skaliste urwiska? To było możliwe na 12-tym Krakowskim Festiwalu Górskim. Na festiwalu gościły gwiazdy himalaizmu, alpinizmu i wycieczek sportowych. Swoje dokonania zrelacjonowali m.in. Alex Huber, Stephan Siegrist, Peter Croft, Andrzej Bargiel i Daniel Jung. O zakończonej sukcesem wyprawie na K2 opowiedział Janusz Gołąb. Obecny był też sławny himalaista Krzysztof Wielicki. KFG to również spotkanie z filmem górskim – najlepsze produkcje będzie można zobaczyć w konkursie filmu międzynarodowego i polskiego o Grand Prix KFG 2014.. Spragnieni wiedzy mieli okazję uczestniczyć w warsztatach związanych z bezpieczeństwem w górach, treningiem wspinaczkowym, taternictwem jaskiniowym i naciarstwem poza trasą, a także w kursach lawinowych. To święto gór odbyło się tylko w Krakowie.

- W Auditorium Maximum wystąpił Andrzej Piaseczny, tym razem w wersji akustycznej. Wyjątkowy koncert wypełniły specjalnie przygotowane akustyczne aranżacje. Ciepłe teksty i intymna atmosfera wydarzenia były nie lada gratką dla wszystkich fanów „Piaska”. Na koncercie nie zabrakło utworów, których dawno nie słyszeliśmy w wykonaniu Piasecznego oraz wielu nowości.

- W pierwszym tygodniu grudnia na scenie Studio gościła grupa Hey – jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich zespołów rockowych i alternatywnych. Formacja kojarzy się głównie z jej wokalistką, Katarzyną Nosowską. Hey przechodziło swoistą ewolucję muzyczną: po ostrych rockowych rifach przyszedł czas na brzmienia spokojniejsze, zaś w ostatnich albumach zespołu dominuje alternatywna elektronika.

## Jest:

- Punkt Informacyjny przy ul. Powiśle 11, usytuowany u stóp Wawelu zajął drugie miejsce w konkursie Polskiej Organizacji Turystycznej na najlepszy punkt IT w Polsce i to w najwyższej 4-gwiazdkowej kategorii. Można tam uzyskać informacje o atrakcjach turystycznych i kulturalnych Krakowa oraz Małopolski. Punkt dysponuje też atrakcyjnymi materiałami promocyjnymi, przydatnymi wydawnictwami, biletami na wycieczki oraz wydarzenia kulturalne.

- Centrum Kultury Rotunda obchodzi w tym roku 40-lecie działalności. To bastion polskich szantymaniaków, młodych jazzmanów i filmowców. Miejsce otwarte na sztukę, ludzi i inicjatywę. Tu imprezy odbywają się na okrągło. Jubileusz to okazja, aby pokazać to, co ten kultowy ośrodek ma w zanadru najlepszego. W dniach 9-14 grudnia zobaczymy sceniczną rywalizację pomiędzy Ireneuszem Krosnym a Świerszczchrząszcz, nawiązujący do pojedynków kabaretowych, zapoczątkowanych niegdyś właśnie w Rotundzie. Czeką nas też uroczysta edycja „Śpiewać każdy może” z udziałem gwiazd, które pierwsze kroki stawiały na scenie w tym konkursie. Nie zabraknie oczywiście piosenki żeglarskiej i jazzu. Okrągłe urodziny swoimi występami uczczą też Anita Lipnicka oraz trzej królowie polskiej tanecznej elektroniki - Kamp.

- Ale dni nie będą już takie same. To koniec ważnej epoki w polskiej muzyce rozrywkowej. 14 grudnia koncertem w Kraków Arena Budka Suflera na zawsze żegna się z publicznością. W Kraków Arenie po raz ostatni usłyszymy na żywo największe przeboje zespołu z gościnnym udziałem Felicjana Andrzejczaka. A po koncercie nastanie cisza...

- 14 grudnia w Auditorium Maximum UJ usłyszymy koncert, który będzie podsumowaniem 35 lat działalności jednego z najważniejszych polskich zespołów rockowo-blusowych – Dżemu. Na początku nie mieli stałej bazy, stałego składu ani własnego repertuaru - na swoje potrzeby adoptując przeboje zachodnich mistrzów (Santany, Cream czy Rolling Stonesów). Nie mieli nawet swojej nazwy. Roboczo nazywali się Jam (od jamowania), a polski zapis nazwy - Dżem pojawił się zupełnym przypadkiem.

- Sztuka uniwersalna - Ponad piętnaście tysięcy własnoręcznie wykonanych litografii, dwieście wystaw indywidualnych i kilka razy tyle zbiorowych, sukcesy i nagrody na różnych kontynentach – urodzony w 1928 roku Tadeusz Łapiński to jeden z najciekawszych polskich grafików XX wieku. W latach 60-tych na stałe osiadł w Stanach Zjednoczonych i zapewne dlatego lepiej znany jest na świecie niż w rodzinnym kraju. W Waszyngtonie 9 grudnia na jego cześć obchodzony jest Lapinski Day. Artysta tworzy wielobarwne atrakcyjne litografie, które drukuje samodzielnie w bardzo małych nakładach. 20 lat przed erą komputerów opracował nowatorską metodę druku tęczowego. Grafiki Łapińskiego zachwycają kolorystyką, świetlistością, wielowymiarowością, pulsującą rytmem. W Krakowie prace „geniusza litografii” można oglądać po raz pierwszy od 1978 roku na wystawie w Gmachu Głównym Muzeum Narodowego do 15 marca 2015.

## Będzie:

- Kolędy śpiewane są w Polsce powszechnie i przez wszystkie stany. Kolędy nie ograniczały się tylko do roli pieśni religijnej i obrzędowej. Najpiękniejsze polskie pieśni bożonarodzeniowe w aranżacji Zygmunta Kukli wybrzmiały w towarzystwie 15-osobowej orkiestry, chórów, zespołów pieśni i tańca, a nawet braci franciszkanów. W wigilię Bożego Narodzenia wydarzenie zagości w domach w całej Polsce. Zarejestrowany tydzień wcześniej koncert wyemitowany zostanie w telewizji.

- 18 grudnia przeniesiemy się do samego serca habsburskiego imperium. Za sprawą Vienna Mozart Orchestra w ICE Kraków zabrzmiały fragmenty oper Don Giovanni, Magiczny flet czy Wesele Figara, Symfonii Jowiszowej oraz inne przeboje wiedeńskiego klasyka. Znakiem rozpoznawczym zespołu, który raz w roku opuszcza austriacką stolicę i rusza w tournée po świecie, są kostiumy i peruki nawiązujące do XVIII wiecznej mody dworskiej. Posłuchajmy – tak brzmiał Wiedeń w czasach Mozarta.

- Ambasada Urugwaju w Polsce we współpracy z Instytutem Cervantesa w Krakowie i Kinem Pod Baranami zorganizowała przegląd filmów współczesnego kina urugwajskiego. Otwarcie przeglądu uświetni Ambasador Urugwaju w Polsce pan Pablo Scheiner. Filmy prezentowane będą w wersji oryginalnej z napisami w języku polskim.

opr. Felicja Niedzielska



## Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

### III NIEDZIELA ADWENTU

14 XII 2014 r.

1. Przeżywamy czas Adwentu – czas ten przygotowuje nas na powtórne przyjście Chrystusa, a także do Świąt Bożego Narodzenia. Roraty w czasie Adwentu są odprawiane w niedzielę o godz. 6.30. a w dni powszednie o godz. 6.30. i 18.00. dla dzieci. Serdecznie zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych na roraty, aby w ten sposób, jak najlepiej przygotować się na radosne święta Bożego Narodzenia.

\*\*\*

2. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy:

**w wtorek** – O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

**w środę** – Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

**w piątek** – Po mszy św. wieczornej nabożeństwo i koronka do Miłosierdzia Bożego.

\*\*\*

3. W naszej parafii przeżywamy Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom. Z tej okazji są rozprowadzane świece CARITAS w cenie 8 zł – z czego 5 zł będzie przekazane Caritas Archidiecezji Krakowskiej, natomiast pozostałe 3 zł na duszpasterstwo dzieci i młodzieży w naszej parafii w naszej parafii.

\*\*\*

4. Wszystkich chorych i starszych, którzy nie mogą przyjść do kościoła, a pragną przystąpić do spowiedzi św. i Komunii św. z okazji Świąt Bożego Narodzenia odwiedzimy w sobotę 20 grudnia. Wszystkich chętnych prosimy zgłosić dzisiaj, w poniedziałek, wtorek, środę i czwartek w zakrystii lub w kancelarii parafialnej.

\*\*\*

5. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski..

**Zachęcamy wszystkich chętnych do  
współpracy**

**z „Tygodnikiem Salwatorskim”.**

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod  
adresem: [tygodniksalwatorski@gmail.com](mailto:tygodniksalwatorski@gmail.com)



## Z serwisów

**Sejm RP** uchwalił, że rok 2015 będzie Rokiem Jana Pawła II. Posłowie zgodnie przyjęli uchwałę „w poczuciu moralnego obowiązku i głębokiego szacunku wobec postaci, która wywarła tak znaczący wpływ na losy nie tylko naszego narodu, ale i całego współczesnego świata”. W uchwale przypominają również, że w kwietniu 2015 r. przypada 10. rocznica śmierci i pierwsza rocznica kanonizacji „wielkiego Polaka, Ojca Świętego Jana Pawła II”.

**Najwięcej** przelewów robimy w grudniu. Rekordowy dzień to pierwszy poniedziałek po dziesiątym każdego miesiąca. Przelew to najpopularniejsza usługa bankowa. Miesięcznie wysyłamy ich 130 mln o wartości 330-350 mld zł. Rocznie prawie 1,5 mld przelewów na kwotę sięgającą 3,8 bln zł. To dane za 2013 r. Jeszcze w 2004 r. Polacy dokonali 700 mln transakcji o wartości niespełna 2 bln zł, a więc dwa razy mniej niż w ubiegłym roku.

**Pod hasłem** „Konsekrowani – żywe ikony Boga” na Jasnej Górze odbyła się 9. Pielgrzymka Dziewic i Wdów Konsekrowanych. W Polsce indywidualne życie konsekrowane wybrało ponad 230 wdów, 1 wdowiec oraz 193 dziewice. Dziewice i wdowy konsekrowane oraz pustelnicy nie tworzą zgromadzeń, składają swoje śluby na ręce biskupa ordynariusza i są do jego dyspozycji.

## Parafialny Klub Seniora (i nie tylko)

Bardzo serdecznie zapraszamy na spotkanie, pt.

**„Kultury byłej Jugosławii - między Wschodem i Zachodem”**

W byłej Jugosławii spotkały się wszystkie odłamy chrześcijaństwa (katolicyzm, prawosławie, manicheizm, protestantyzm) oraz islam, a także najważniejsze zjawiska cywilizacyjne, charakterystyczne dla Śródziemnomorza, Europy Zachodniej, Środkowej i Bałkanów.

Wielokulturowość tego pogranicznego obszaru miała dwa skrajne oblicza: piękną koegzystencję i brutalny konflikt. Co z tego wynikło – usłyszymy na wykładzie.

Spotkanie odbędzie się **18 grudnia w czwartek godz. 17** w salce pod plebanią.

Wstęp wolny, niezależnie od daty urodzenia.

Zapraszamy!



# informacyjnych

**Radosław Kawęcki** zdobył złoty medal w wyścigu na 200 m stylem grzbietowym pływackich mistrzostw świata na krótkim basenie w Dausze. Czasem 1.47,38 min ustanowił rekord Polski. Drugi Amerykanin Ryan Lochte był wolniejszy aż o 0,82 s.

**Za 61 tysięcy dolarów** sprzedano w sobotę na aukcji w Nowym Jorku największą znaną do tej pory białą truflę. Jak poinformował dom aukcyjny Sotheby's, ważący prawie 1,9 kg grzyb został zakupiony przez nabywcę z Tajwanu. Są setki rodzajów trufli, ale te białe są najdroższe i uważane za najsmaczniejsze. Koneserzy nazywają je "białym złotem". Grzyby te pojawiają się we Włoszech w okresie od października do grudnia.

**Religia.TV** definitywnie przestanie nadawać programy 31 stycznia. To naturalna konsekwencja wcześniejszych decyzji Grupy ITI. Kanał powstał w 2007 r. z inicjatywy Mariusza Waltera. Od samego początku szefem "Religia.TV" był ks. Kazimierz Sowa. Powodem zamknięcia kanału jest nieosiągnięcie zakładanych wyników oglądalności i rentowności.

**W tym roku** manifestacja w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce odbędzie się pod domem gen. Czesława Kiszczaka, a nie jak dotąd gen. Wojciecha Jaruzelskiego.

BAR

## Anioł Pański 7 GRUDNIA 2014

O potrzebie niesienia pociechy osobom pozostającym w trudnej sytuacji mówił papież Franciszek podczas niedzielного rozważania. Ale pocieszenie będzie skuteczne tylko wtedy, jeżeli oparte będzie o Boże świadectwo: „Dziś potrzeba ludzi, którzy będą świadkami miłosierdzia i czułości Pana, który wstrząśnie zrezygnowanymi, ożywi załamanych, rozpali ogień nadziei.

To On go rozpala, a nie my!” Pomóc innym możemy tylko wtedy, jeżeli sami doświadczamy miłości Boga – podkreślał papież.

MŁS

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii:

PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0402 0490 7434

## Niedzielne czytania liturgiczne, rok B

### 3. Niedziela Adwentu

(J 1, 6-8. 19-28)

Ewangelista Jan prezentuje nam postać Jana Chrzciciela. Ukazuje go jako świadka, który zaświadczyć ma o Jezusie. Widać, że Jan świetnie odczytał swoje powołanie. Prezentuje się jako ten, który wcale nie chce przysłać sobie Jezusa. Wie, że jego zadaniem jest prowadzenie ludzi do Jezusa i przygotowywanie ich na spotkanie z Nim. Miał wiele okazji, by w jakiś sposób zbić kapitał na swojej popularności. Wielokrotnie był pytany, kim jest; przychodziło do niego wielu ludzi. On jednak pozostał wierny do końca temu, do czego przeznaczył go Bóg. Być może właśnie sekret dobrze spełnionego zadania tkwi nie w kreatywności, ale w wierności zadaniom, do których jesteśmy powołani...

ks. Tomasz Gędek

### W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuski.

Grupa Modlitewna

#### Cytat z „Dzienniczka Siostry Faustyny”:

Z „Dzienniczka św. Siostry Faustyny”: „16. 12. 1936. Dzisiejszy dzień ofiarowałam za Rosję, wszystkie cierpienia swoje i modlitwy ofiarowałam za ten biedny kraj. Po Komunii św. powiedział mi Jezus, że: *dłużej tego kraju znosić nie mogę, nie krępuj Mi ręk, córko Moja. Zrozumiałam, gdyby nie modlitwa dusz miłych Bogu, to by już ten cały naród obrócił w nicość. O, jak cierpię nad tym narodem, który wygnał z granic swoich Boga.* (Dz 818)

#### Papieskie intencje na grudzień 2014:

##### Powszechna:

Aby narodziny Odkupiciela przyniosły pokój i nadzieję wszystkim ludziom dobrej woli.

##### Ewangelizacyjna:

Aby rodzice, przekazując dzieciom cenny dar wiary, byli autentycznymi ewangelizatorami.

## O sobotnim Mikołaju...

a tak naprawdę o św. Mikołaju, który odwiedził naszą parafię i obdarzył hojnie wszystkie grzeczne dzieci prezentami. A jak to ze Świętym bywa, podczas spotkania otaczał się gromadką śpiewających aniołków, które umilały całe spotkanie. Radości było, jak zawsze, co niemiara. Po raz pierwszy, od dobrych paru lat, orszakowi nie towarzyszył diabeł, takie czasy... Pomimo jednak braku przedstawiciela sił zła, niektóre z dziełek tak bardzo były przejęte spotkaniem z biskupem, że zapomniały podstawowych odpowiedzi, o które pytał. Jak co roku pomocnikami Świętego był Parafialny Oddział Akcji Katolickiej na Salwatorze.

PT



fot. P. Tumidajski

## Każdy znaczek wspiera misję

Na wielu jeszcze listach i kartkach, które otrzymujemy są znaczki; jest ich coraz mniej ale spełniają ważną rolę. Ktoś je zaprojektował, wykonał, przykleił na list lub kartkę i dzięki nim możemy cieszyć się korespondencją od drogiej nam osoby.

Po ludzku rzecz biorąc, spełniły swoją rolę i ...najczęściej „lądują” w koszu na śmieci. Tymczasem mogą one spełnić jeszcze bardzo pożyteczną rolę! Dla filatelisty każdy znaczek jest wyjątkowy, ale nie będąc filatelistą, także możemy zbierać znaczki, aby wspomóc misję.

Księża Werbiści w Pieniężnie zachęcają wszystkich: grupy dziecięce, młodzieżowe oraz seniorów do wzięcia udziału w akcji: **KAŻDY ZNACZEK WSPIERA MISJĘ**”.

Jak to zrobić? Nie wyrzucać znaczków do kosza ani samemu je odklejać. Należy wyciąć znaczek z koperty lub pocztówki z półcentymetrowym marginesem (nie uszkodzając znaczka) i wysłać indywidualnie lub zbiorowo (np. jedna osoba w Klubie Seniora) na niżej podany adres.

Akcja nie jest ograniczona czasowo, więc jak uzbieramy pewną ilość, wysyłamy w dogodnym terminie.

I tak bez większego wysiłku możemy zrobić dla misji coś pożytecznego!

Janina

## „KAŻDY ZNACZEK WSPIERA MISJĘ”

Referat Misyjny Księży Werbistów

Kolonia 19

14-520 Pieniężno

e-mail: refermis@post.pl

## Kancelaria Parafialna

Dni i godziny urzędowania

| Dzień tygodnia | Kancelaria    | Zarząd Cmentarza |
|----------------|---------------|------------------|
| poniedziałek   | 16.00 - 17.30 | nieczynne        |
| wtorek         | 16.00 - 17.30 | 16.00 - 17.30    |
| środa          | 16.00 - 17.30 | 16.00 - 17.30    |
| czwartek       | 16.00 - 17.30 | nieczynne        |
| piątek         | 9.00 - 10.30  | 9.00 - 10.30     |
| sobota         | 9.00 - 10.30  | nieczynne        |

## Msze święte i nabożeństwa

### NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela: 6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora: 11:15 - 2. i 4. niedziela miesiąca - od maja do października, a od listopada do kwietnia w każdą niedzielę.

Kaplica św. Małgorzaty: 11:15 - od maja do października, 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych: 10:00 - od Wielkanocy do Wszystkich Świętych

### DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela: 6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA - Msza św. dla dzieci godz. 17.00.

### TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie: Red. nac.: ks. Tomasz Gędłek, Jan Deskur, Maria Gracja Krzyżanowska, Teresa Makuch

Stale współpracują: Krzysztof Bar, Barbara i Andrzej Skrzyńscy, ks. Krzysztof Biros, Felicja Niedzielska, Łukasz Strutyński, Magdalena Łasak-Strutyńska

Ilustracje: Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i opracowanie graficzne: Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji: 30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88; e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;

www.tygodniksalwatorski.pl (administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i korekty językowej tekstów.

Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek. Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii.